

Arkady Rzegocki: Kultura polska odgrywa bardzo istotną rolę w Europie

Kultura polska odgrywała i odgrywa bardzo istotną rolę w Europie, choć z różnych powodów, często od nas niezależnych, jeszcze nie wszyscy o tym wiedzą. Naszym zadaniem jest promowanie zarówno współczesnych dzieł i osiągnięć artystycznych o dużej wartości, jak i kanonu, który miał wpływ nie tylko na rozwój Polski, lecz także na obcych pisarzy i inne narody – mówi ambasador Arkady Rzegocki specjalnie dla Teologii Politycznej

Natalia Szerszeń (Teologia Polityczna) Trwający w Londynie festiwal „Szekspir i Polska” to wydarzenie o niespotykanym wcześniej rozmachu. W jaki sposób głównymi bohaterami tego niezwykłego wydarzenia – organizowanego przez kilka polskich instytucji kultury, m.in. Instytutu Adama Mickiewicza i Instytutu Kultury Polskiej w Londynie – stali się, obok brytyjskiego dramaturga, wybitny poeta renesansowy Jan Kochanowski i młodopolski arcydzieł dramatu i malarstwa, Stanisław Wyspiański? Dlaczego właśnie ci artyści patronują wydarzeniu?

Arkady Rzegocki (Ambasador RP w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej): To pierwszy tego rodzaju festiwal, odbywający się w bardzo prestiżowym i legendarnym miejscu, jakim jest Globe Theatre zrekonstruowany przy brzegu Tamizy. Gości on wątki związane z Szekspirem w całej polskiej literaturze, choć głównymi bohaterami są właśnie Jan

Kochanowski i jego *Odprawa posłów greckich* oraz *Treny*, a także Stanisław Wyspiański – specjalnie na potrzeby tego festiwalu zostało przetłumaczone jego *Studium o „Hamlecie”* oraz *Śmierć Ofelii*.

W niedzielę odbyło się unikalne, światowe czytanie *Odprawy posłów greckich Kochanowskiego*. Tekst wybrzmiał jednocześnie w Nowym Jorku, Atenach, Warszawie, Londynie, Madrycie i Los Angeles. Dzięki transmisji online udostępnionej przez Instytut Adama Mickiewicza, pomysłodawcę całego wydarzenia, mogliśmy oglądać czytanie w internecie. Podczas Festiwalu odbędzie się także między innymi światowa prapremiera jednoaktowej sztuki Wyspiańskiego *Śmierć Ofelii* połączona z lekturą *Studium o „Hamlecie”* z 1905 roku. To bardzo szczególny dobór tekstów. Jakie wartości polskiej kultury ma zaprezentować festiwal międzynarodowej publiczności, do której jest adresowany?

Po festiwalu pozostanie w pamięci uczestników nie tylko nazwisko Wyspiańskiego czy Kochanowskiego, lecz także angielski przekład „Studium o Hamlecie”, którego szekspirolodzy już nie będą mogli pominąć

Ogromną rolę w wyborze treści prezentowanych na festiwalu miał dyrektor edukacyjny The Globe, Patrick Spottiswoode, który był odpowiedzialny za festiwal. To Brytyjczyk, który zafascynował się *Studium*

Wyspiańskiego, a także Kochanowskim, czyli pisarzem jednak starszym od Szekspira, ale jak się okazało, szalenie dla niego interesującym. Ważna jest nie tylko rola tych pisarzy dla kultury – zarówno polskiej, jak i europejskiej, lecz

także fakt, że ich twórczość nieustannie inspiruje kolejne pokolenia do mierzenia się ze swoją tożsamością i kondycją. W dyskusjach dotyczących aż dwudziestu ośmiu polskich tłumaczeń *Hamleta* bardzo mocno wybrzmiała konstatacja, że jest absolutnie unikalne, że w zasadzie w każdym pokoleniu Polaków powraca temat przekładu tego dramatu i próba spojrzenia na to dzieło z perspektywy doświadczenia historycznego czy narodowego. Widać to zarówno w teatrze, jak i w poszczególnych tekstach tłumaczeń. Jest to bardzo interesujące.

Niezwykle ciekawa była także dyskusja na temat Poloniusa, czyli chyba najbardziej tajemniczej postaci w *Hamlecie* – na ile była ona inspirowana polskimi wątkami, czyli jaki mógł być wpływ tłumaczenia *O senatorze doskonałym* Wawrzyńca Goślickiego na język angielski, jaki wpływ miało poselstwo ambasadora Pawła Działyńskiego do królowej Elżbiety I w 1597 roku, wreszcie także, jaki wpływ miały republikańskie idee, które były tak szeroko reprezentowane w Rzeczypospolitej.

Zaprezentowanie Brytyjczykom specyfiki polskiej twórczości tak głęboko osadzonej w kanonie europejskiej kultury to ważny krok w popularyzacji polskiej sztuki za granicą. Jaka jest jej świadomość wśród Europejczyków?

Historia XIX i XX wieku była w tej kwestii na tyle nieprzychylna dla Polski, z racji utraty niepodległości i żelaznej kurtyny, że znajomość polskiej kultury na Zachodzie jest stanowczo zbyt pobieżna i ograniczona. Stąd pomysł na festiwal w prestiżowym dla Brytyjczyków miejscu – jest on najlepszym sposobem na dotarcie do osób, które są zainteresowane wysoką kulturą. Mam nadzieję, że po festiwalu pozostanie w pamięci uczestników nie tylko

nazwisko Wypiańskiego czy Kochanowskiego, lecz także angielski przekład *Studium o „Hamlecie”* i że po tym wydarzeniu szekspirolodzy Wypiańskiego już nie będą mogli pominąć.

Czy Ambasada Polska w Londynie planuje w przyszłości jakieś wydarzenia, które będą nawiązywały do idei tegorocznego festiwalu?

Publiczność tak bardzo entuzjastycznie przyjęła „Odprawę posłów greckich” i „Treny” Kochanowskiego, że pojawiły się głosy, że warto byłoby, aby aktorzy wystąpili z tym programem jeszcze gdzieś indziej

Publiczność tak bardzo entuzjastycznie przyjęła *Odprawę posłów greckich* i *Treny* Kochanowskiego, że pojawiły się głosy, że warto byłoby, aby aktorzy wystąpili z tym programem jeszcze gdzieś indziej. Instytut Kultury Polskiej już co

roku organizuje różne wydarzenia związane z Kochanowskim w Stratford-upon-Avon, czyli w miejscu narodzin Szekspira: ponad rok temu odbyła się rozmowa Kochanowskiego z Szekspirem, przygotowana z Shakespeare Birthplace Trust, w tym roku prezentowana była *Pieśń świętojańska o Sobótce*, wydarzenie adresowane także do dzieci. Mam nadzieję, że takie inicjatywy będą już regularnie miały miejsce. Warto podkreślić, że oprócz Instytutu Kultury Polskiej ogromną rolę przy organizacji festiwalu „Szekspir i Polska” odegrał Instytut Adama Mickiewicza i Instytut Książki. Jest to dzieło wielu instytucji i ludzi dobrej woli.

Jaki jest potencjał dla promowania Polski za granicą za pośrednictwem naszego dziedzictwa artystycznego?

Kultura polska odgrywała i odgrywa bardzo istotną rolę w Europie, choć z różnych powodów, często od nas niezależnych, jeszcze nie wszyscy o tym wiedzą. Naszym zadaniem jest promowanie zarówno współczesnych dzieł i osiągnięć artystycznych o dużej wartości, jak i kanonu, który miał wpływ nie tylko na rozwój Polski, lecz także na obcych pisarzy i inne narody.

Kochanowski jest postacią, bez której nie sposób sobie wyobrazić nie tylko polską literaturę, lecz także literaturę innych języków słowiańskich. Potencjał polskiego kanonu jest ogromny, choć nie jest skierowany do masowego odbiorcy, a raczej do osób rozsmakowanych w literaturze i teatrze, zainteresowanych kulturą wysoką i badaczy. To innego rodzaju przekaz niż ten oferowany przez kulturę popularną.

To śmiały krok, aby zorganizować tak duże wydarzenie poświęcone kulturze wysokiej.

Promocja kultury popularnej także jest ważna, ale to, co niewątpliwie udało się w The Globe zaprezentować, to dzieła polskich klasyków w szerokim kontekście kulturowym i historycznym. Przy okazji Kochanowskiego widzowie dowiadują się o Rzeczpospolitej Obojga Narodów, o jej systemie politycznym, o wielonarodowości tego państwa i wielu innych kwestiach, które dla zrozumienia polskiej literatury tego czasu są niezwykle istotne, a przy tym przybliżają wiedzę o dawniejszych realiach społecznych. Postać Wyspiańskiego w naturalny sposób jest przywołaniem dziewiętnastowiecznych walk o utraconą niepodległość, co jest elementem tożsamości istotnym nie tylko dla Polski, lecz także dla innych narodów

Dyrektor The Shakespeare Institute przyznał, że dzięki przygotowaniom do festiwalu „Szekspir i Polska” nabrał przekonania, że najlepszym miejscem do wystawienia Hamleta jest Wawel i wybrał się w podróż do Krakowa

Europy Środkowej.
Jestem przekonany, że te wartości przetrwają.
Dyrektor
The Shakespeare Institute w Stratford-upon-Avon przyznał w rozmowie, że dzięki przygotowaniom do festiwalu „Szekspir i Polska” oraz pracom nad przekładem *Studium o „Hamlecie”*

nabrał przekonania, że najlepszym miejscem do wystawienia Hamleta jest Wawel i wybrał się w podróż do Krakowa, aby osobiście zobaczyć ten niezwykle kompleks zamkowo-kościelny położony na wzgórzu. Jest bardzo wiele osób zajmujących się kulturą, które nie miały wcześniej świadomości, że szeroko rozumiane związki polskie z Szekspirem są tak rozległe. Należały oczywiście uczynić ukłon w stronę polskich naukowców, którzy popularyzowali już tę wiedzę poprzez swoje badania, a także uświadamiali, że polska kultura jest nie tylko źródłem wartości artystycznych, lecz także idei wolnościowych i politycznych.

Rozmawiała Natalia Szerszeń

Kliknij i dowiedz się więcej o Festiwalu „Szekspir i Polska”

Kochanowski i Wyspiański na deskach Globe Theatre. Rozmowa z Martą de Zuniga, dyrektor Instytutu Kultury Polskiej w Londynie

Jolanta Rzegocka: Festiwal ma bardzo dobry odbiór wśród brytyjskiej publiczności

—